

SŁOWO

WILNO, Sobota 30 maja 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Tel: Redakcji 17-82, Administr. 228.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Biulet Kolejowy.
 BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
 BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
 DJUKSZTY — Biulet Kolejowy.
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierz.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HODONIEZ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
 WIENIEJ — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
 WIENIEJ — Sklep „Jedność”.
 KLECK — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
 LIPA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
 N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Naucz.
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
 WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego nr 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

General Żeligowski o Iniarstwie

Gen. Żeligowski, członek honorowy Wileńskiego Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie nadesłał nam swoje uwagi w tak aktualnej obecnie sprawie lniarskiej.

W Wojewódzkim Urzędzie w Wilnie nie można oglądać kawałek chleba z powiatów północnych. Jest to mieszanina mąki, plew i kory drzewnej. Taki chleb zmusza w latach nieurodzaju jeść ludzi tych okolic. Warunki klimatyczne i glebowe zmuszają ich do tego.

Nawet wtedy, kiedy w całej Polsce bywają nadmierne urodzaje, nasza północna przemociona jest częstokroć przy mowach upokarzających ofiary zamożniejszych innych dzielnic.

I dzieje się to niemal wbrew zdrowemu rozsądkowi i wbrew przyrodzie, która tym razem okazała się sprawiedliwą. Nie dając bowiem warunków dla kultury zboża, dała warunki dla kultury lnu. Obszary upośledzone pod względem produkcji kłosowych, posiadają odpowiednie warunki do produkcji lnu. Przeto jeżeli Polska jest drugim na świecie po Rosji państwem co do powierzchni ziemi uprawnej pod lnem (177 tys. ha), to zawięcza to trzem województwom (Wileńskie, Nowogródzkie, Białostockie),

Słask ma węgiel, Poznańskie — zboże, Galicja naftę, Wołyń i Lubelszczyzna chmiel — a północną wschód — szczególnie Wileńszczyzna — lnem. Na tem polega jej siła ekonomiczna.

Niestety, ta siła nie jest wykorzystana. Ogromne zapasy naszego włókna leżą nie znajdując nabywców, warsztaty dla przeróbki nietylko się nie rozwijają, lecz kurczą, powierzchnia zasiewów zmniejsza się katastrofalnie, nastaje najstraszniejsze bezrobocie — bezrobocie rolne.

Gdzie szukać rozwiązania tej tak bolesnej zagadki? Może produkcja wyrobów lnianych nie idzie po linii interesów gospodarki państwowej? Może wyroby ze lnu są gorsze od innych, może ceną ich jest zbyt wysoka? Dowiadujemy się, że nie. Mamy gotowe wzory. Wszystkie państwa nawet te, które posiadają rozległe kolonie, z najwięszą troskliwością pielęgnują przez myśl lniarski. Tak intendatura francuska napełnia swoje magazyny mobilizacyjne wyłącznie tkaninami z własnego lnu. To czynią i Niemcy, idąc jeszcze dalej i debatują się kwestie, czy nie zastosować przymusu ogólnego w używaniu lnianych wyrobów. Lotewskie rolnictwo oparte jest na lniarstwie. Rosja Sowiecka zalewa Europę swoim lnem. Nie mówimy już o Belgii, Anglii i Czechosłowacji, gdzie wyroby lniane osiągnęły doskonałości.

I mimo, że te proste prawdy są powszechnie znane, widać na wielkiej lniarskiej obszarze wkraczają bawełna, juta, manilla i inne cudzoziemskie surowce i razem z kupionym w Rosji lnem dobijają do reszty nasze drobne rolnictwo, któremu pozostaje bodajże produkcja chleba z domieszką plew i kory drzewnej.

Na tak stan rzeczy złożyło się dużo powodów. Nasza polityka lniarska od początku odkała powstała, była nastawiona na eksport. Zagranica po wojnie płaciła dobre ceny i zdawało się, że stan taki potrwa wieki. Jednakże bardzo prędko przekonaliśmy się, że naszego lnu nietylko nikt nie kupuje, lecz nawet, że cudzy lnem wszelkimi drogami dostaje się do Polski. Stracił nietylko rynek zagraniczny, lecz i rynek wewnętrzny, który opanowały bawełna i juta.

Nasze zaścianki eksportowe było tak wielkie, że jedną fabrykę lniarską Żyrardów sprzedaliśmy w 1923 r. cudzoziemcom bez żadnych zastrzeżeń co do wyrobów z własnych surowców. Rezultat był ten, że nowi gospodarze przerobili tę potężną fabrykę na bawełną, i działając ręką w rękę z inne-

mi fabrykami bawełnianymi, zaleli perkalikami całą Polskę. Nieznaczna ilość wrzecion lniarskich, która jeszcze tam pracuje przerabia kupiony w Rosji lnem.

Powstaje kwestja, czy przy takim stanie rzeczy walka o lnem jest jeszcze możliwa? czy też tę kwestję należy uważać w Polsce za pogrzebaną i należy nie zwlekając skapitulować przed bawełną oraz szukać innych sposobów zarobkowania dla ludności, wytrąconej ze swych normalnych warsztatów pracy?

Uważam, że walka ekonomiczna powinna być podjęta na całej linii i społeczeństwo ziemi Wileńskiej i Nowogródzkiej ma moralny obowiązek tej walce przewodniczyć. W historii były walki o chleb, o sól. Powinna się rozpocząć walka o lnem. Od oparcia przemysłu krajowego o własny surowiec włókienniczy zależy przyszłość naszego kraju i obecnie niema kwestji więcej naglącej, gdyż za tem przemawiają w sposób najbardziej kategoriyczny i względny obrony państwowej.

Najbliższy program akcji powinien być następujący:

- 1) Uruchomienie fabryki lniarskiej czy to w postaci nowej fabryki, czy układu z fabrykami już istniejącymi w celu ich rozszerzenia.
- 2) Spowodować by wszystkie Ministerstwa, urzędy państwowe i samorządowe rozpoczęły używać — narównie z bawełną wyrobów z krajowego lnu. Szczególnie Min. Spraw Wojskowych winno się do tego zastosować.
- 3) Zorganizować czy to drogą odczytów, konferencji i prasy ogół społeczeństwa z koniecznością używania tkanin lnianych i doniosłości państwową sprawy lniarskiej.
- 4) Dać do zrozumienia przemysłowi bawełnianemu, że na politykę wroga krajowego lnu będziemy zmuszeni odpowiedzieć propagandą wstrzymaną się od kupna wyrobów bawełnianych.
- 5) Uporządkować wyrób domowy tkanin lnianych i zorganizować skup ich. Trzeba nawrócić naszą wieś do dawnych tradycji. Krośna i kołowrotki muszą zapełnić długie, bezczynne wieczory zimowe. Wileńszczyzna i Nowogródzka mają wszelkie warunki do tego.

Musimy uświadomić sobie, że w dziedzinie lniarstwa, a więc w życiu naszych drobnych gospodarstw rolnych, istnienie lniarstwa jest zagrożone w 99 proc., a razem z nim i całej wielkiej gałęzi naszego przemysłu rolnego w państwie.

Uważam, że obecnie na Wileńszczyźnie i Nowogródzku nie może być więcej poważnej sprawy jak obrona sprawy lniarskiej. Społeczeństwo same powinno dbać o dobrobyt swój i przyszłych pokoleń.

Przemysł bawełniany twierdzi, że o ile będzie zmniejszony przerób bawełny, to ma nastąpić w Polsce katastrofa w postaci bezrobocia i zamknięcia fabryk. Nie powinniśmy być wrażliwi na te straszkę.

Dbamy wszyscy o los naszych rodaków, zatrudnionych na fabrykach, lecz chcemy ażeby pamiętano i o losie robotników rolnych. Dążymy do tego, ażeby polskie ręce przerabiały własny lnem, a nie obcą bawełnę.

Czy walkę z bawełną należy już rozpocząć? Sądzę że nie. Do tego nie mamy jeszcze nic przygotowanego, a szczególnie nieprzygotowane są umysły. Musimy dążyć narazie do tego, ażeby uzyskać rynki wewnętrzne i mieć dostateczną ilość przedziałni lniarskich. Coraz więcej stającą się popularną myśl bojkotu bawełny i juty — niepowinniśmy stosować. To środek ostateczny.

KTO SZYBKO DAJE, TEN DWA RAZY DAJE — GŁÓD I NĘDZA NIE CZĘKA!
 Konto P.K.O. nr. 82100

Głos „Tribune de Geneve“

W SPRAWIE ZMIANY RZĄDU W POLSCE

PARYŻ. (PAT) — Dzisiejsza „Tribune de Geneve“ umieszcza artykuł swego pułkownika politycznego du Bochet o kryzysie gabinetowym w Polsce. Autor artykułu zaznacza że kryzys nie wprowadził nic nowego do polityki wewnętrznej i zagranicznej Polski. Mówiąc o zmianach gabinetowych du Bochet podkreśla fakt, że Marszałek Piłsudski pozostał nadal w rządzie, i że to on właśnie kieruje całą polityką polską. Mówiąc o sytuacji międzynarodowej Polski, autor artykułu podkreśla że od czasu traktatu w Locarno, Niemcy przesyłają wszystkie swe wysiłki na granicę wschodnią. Sukces hitlerowców dodał nowych sił w agitacji rewizjonistycznej w stosunku do tzw. korytarza i Górnego Śląska. Wszystkie pisma — oświadcza du Bochet — donoszą że w tych dniach ma się odbyć wielka demonstracja wojskowa Stahlhelmu, która będzie miała miejsce we Wrocławiu i skierowana będzie przeciw Polsce. Składając współpracę dyplomatyczną między Rzeszą a Sowiekami zaczęła się coraz bardziej. Litwinów nawiazał bezpośrednio stosunki z w. m. Gdańskiem aby w ten sposób zaszachować nowy port w Gdyni. W zakończeniu artykułu pisze du Bochet: Wspaniałe odrodzenie Polski drażni przeciwników traktatów pokojowych. Stąd wypływają wszystkie kalumniejskie kampanie, których tematem jest Polska, stąd również czujność i autorytet starego żołnierza, który był jednym z pierwszych twórców tego odrodzenia i który trzymając się dobrowolnie w cieniu, dzierży jednak w swoich rękach przyszłość państwa.

Poselstwo rumuńskie dementuje

POGŁOSKI O WYDALENIU KSIĘŻNY HELENY

PARYŻ. (Pat) — Tutejsze poselstwo rumuńskie kategoriycznie zaprzecza informacjom prasy, donoszącym o rzekomem wydaleniu księżny Heleny.

Bank Hiszpański zgubił 10 milionów pesetów

zguba znalazła się w pociągu

MADRYT. Pat. Kontroler kolejowy znalazł w wagonie kolejowym 6 walizek, ważących razem 175 kilo i zawierających gotówką 10 milionów pesetów. Znalezione pieniądze kontroler przekazał władzom.

MADRYT. Pat. Jak się okazało, suma 10 milionów pesetów, znaleziona dziś przez funkcjonariusza kolejowego w pociągu, jest własnością Banku Hiszpańskiego i pochodzi z kwot przestępnych przez Bank do jego oddziałów prowincjonalnych.

Przesilenie gabinetowe zażegnane

WIENIE. (PAT) — Przesilenie gabinetowe, którego wybuch zdawał się przed dwoma dniami nieuniknionym zostało zażegnane. W sprawie planu oszczędnościowego nastąpiło porozumienie między stronnikami mieszczanickimi. Między rządem i socjalnymi demokratami stanął również kompromis w sprawie ustawy o zasiłkach dla bezrobotnych. W myśl tego kompromisu przedłożona została moc prawna dotychczasowej ustawy aż do końca rb. Po wyrównaniu wszystkich tych trudności nastąpiło załatwienie ustawy gwarancyjnej na rzecz austriackiego zakładu kredytowego. Ustawę uchwalono w całości głosami przeciwko 8 klubu Heimwehry. Projekt rządowy dozna zmiany w tym sensie że gwarancje państwowa odnosić się będzie nietylko do nowych kredytów, załączonych po 28 maja lecz także i do prolongaty kredytów dawniejszych. Ponadto włączono do par. 2 ustawy postanowienie, że ustawa ma mieć charakter ustawy konstytucyjnej której zmiana wymagać będzie większości 2/3 głosów. Nadto przyjęto rezolucję socjal-demokratów „domagającą się rewizji pborów i tantjem funkcjonariuszów bankowych redukcji pensji wynoszących więcej, niż 12 tysięcy szylingów łącznie zlożenie sprawozdania co do przeprowadzenia tej akcji do końca czerwca. Kanclerz Ender złożył oświadczenie że rząd będzie się starał postawić na czele austriackiego zakładu kredytowego i że... łączyć będzie i do uproszczenia i potanienia administracji bankowej. Na dzisiejszem przedpołudniowym posiedzeniu Rady Narodowej nastąpi pierwsze czytanie noweli do taryfy celnej.

Flotylla francuska nad Kehl

BERLIN. (Pat) — W-g doniesień prasy, flotylla francuska samolotów wojskowych, złożona z 25 myśliwców i bombowych aparatów, przeleciała wczoraj podczas ćwiczeń przez granicę niemiecką wzdłuż Renu. Samoloty kontynuowały swe manewry nad miastem Kehl. Niektóre aparaty dotarły do miejscowości Auenheim i Korr, oddalonych o 6 km. od granicy. Po 10 minutach samoloty wycofały się na terytorium francuskie. O wypadku tym władze badeńskie zawiadomiły rząd Rzeszy.

Przygotowania Stahlhelmu do wystąpień

BERLIN. (Pat) — Według informacji prasy przygotowania do wielkich manifestacji Stahlhelmu na Śląsku niemieckim są już ukończone. Ok 130000 stahlhelmowców rocznie szczone w dalszej i bliższej okolicy Wrocławia, gdzie oczekują oni rozkazu do wymarszu W manifestacjach biorą udział deleg. młodzieży szkolnej i akademickiej sztafeta szkolna stahlhelmowców. Komitet organizacyjny stahlhelmu rozwija gorączkową działalność. Zarząd naczelny przyjęty wczoraj wieczorem na dworcu wrocławskim Muzyka. Oddziały stahlhelmowców przemarszerowały przed zarządem z pochodniami. Przywódcy Stahlhelmu przeszli przed frontem tak zwanej kompanii honorowej. W sobotę wieczorem przemawia przywódca Stahlhelmowców Seldte. W sobotę odbędzie się manifestacja na pamięć bitwy pod Skagierakiem. Główny obchód odbędzie się w niedzielę. Przemówienie ma transmitowane być przez radio. Prasa demokratyczna podkreśla, że tylko ze względu na zakaz urządzania demonstracji i ostre pogotowie policji nie doszło dotychczas do poważniejszych rozruchów i starć z socjalistami i komunistami.

Rewelacyjna interpelacja bloku Heimwehry

WIENIE. (Pat) — Na piątkowym posiedzeniu Rady Narodowej blok Heimwehry zgłosił nagłą interpelację do wicekanclerza dr. Schobera, względnie do całego rządu, w której krytykuje w najostrejszym sposób zachowanie się dr. Schobera w Genewie i zapytuje rząd, czy solidaryzują się z dr. Schoberem i czy jest gotów wdrożyć rokowania z Rzeszą celem wystąpienia z Ligi Narodów. Nagłość tej interpelacji nie została poparta.

Partyzanci skazani na śmierć

WŁOSCIANIE POZBAWIENI ZIEMI UTWORZYLI PARTYZANTKĘ

MOSKWA. (Pat) — W miasteczku Berezino na sowieckiej Białejrusi odbył się sąd nad grupą miejscowych włóścian, którzy po skonfiskowaniu im gospodarki utworzyli grupę partyzancką, prześladowając miejscowych komunistów i kolchozy. Dwóch członków bandy tej — braci Suszyckich skazano na karę śmierci, innych na woleńskie ciężkie więzienie.

Nowe rekordy lotnicze

LONDYN. (PAT) — Nowy rekord przelotu z Indji do Anglii na letkim samolocie ustanowił pilot wojskowy John Griesson, który wczoraj wieczorem przyleciał na lotnisko Limpne, po przebyciu dystansu z Karachi do Limpne czyli 5 tysięcy mil w ciągu 4 i pół dni.

JACKSONVILLE (Floryda) (Pat) — Lotnicy amerykańscy Less i Brossy zakończyli lot bez lądowania i zaopatrywania się w paliwo po przelecieciu 6.600 mil w czasie 84 godzin 33 min. Lotnicy amerykańscy pobili rekord światowy, ustalony przez Francuzów Boussoutrot i Rossi.

AUDJENCJE U PANA PREZYDENTA RZPLITEJ

WARSZAWA (PAT) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dn. 29 bm. p. prezesa Banku Polskiego dr. Wróblewskiego, a następnie nowomianowanego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego w Budapeszcie p. Łepkowskiego.

WIZYTY KURTUAZYJNE

WARSZAWA. Pat. Pan prezes Rady Ministrów Aleksander Prystor udał się w dniu 29 b. m. przed południem do gmachu Sejmu, gdzie złożył wizyty marszałkowi Sejmu dr. Swiałskiemu, a następnie p. marszałkowi Senatu Raczkiewiczowi.

WARSZAWA. Pat. Nowomianowany minister skarbu p. Jan Piłsudski złożył 29 b. m. w godzinach południowych wizytę p. marszałkowi Sejmu i p. marszałkowi Senatu.

POWITANIE MIN. ZARZYCKIEGO.

WARSZAWA. (Pat) — W dniu 29 bm. odbyło się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu powitanie nowomianowanego ministra przemysłu i handlu gen. dr. Ferdynanda Zarzyckiego. W imieniu ministerstwa powitał ministra Zarzyckiego p. wiceminister Józef Kożuchowski. Pan minister Zarzycki, dziękując za powitanie, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podkreślił, iż przychodzi na odcinek frontu gospodarczego trudny. Warunki wybrnięcia z sytuacji widzi p. minister nie w pięknych planach i programach, lecz w zakasaniu rękawów do solidnej, żmudnej wytrwałej pracy.

Nawiązując do powyższego, p. minister zwrócił się do urzędników z apelem, ażeby, jak dotąd, ofiarowali państwu wszystkie swe siły. To też wrócił się do wszystkich o dopomożenie mu w pracy na tym ciężkim od cinku frontu gospodarczego, drogą solidnej i gruntownej pracy, zaznaczając przytem, iż każdy może liczyć na poparcie i uszanowanie odmiennego zdania... o ile ono będzie szczerze i wychodzić będzie ze słusznego przekonania państwowego. Kończąc swoje przemówienie, p. minister zaznaczył, iż nie ma zamiaru przeprowadzenia jakichkolwiek specjalnych reform, gdyż uważa, że tam gdzie praca biegnie normalnie i sprawnie, byłoby to zgoda nie potrzebne i szkodliwe.

WICEMINISTER DOLEŻAŁ NIE USTĘPUJE

WARSZAWA. Pat. Wobec pogłoszek, jakie ukazały się w prasie o mającej nastąpić zmianie na stanowisku wiceministra przemysłu i handlu dr. Doleżala, Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, że wiadomość powyższa jest niezgodna z prawdą. WYJASNIENIA MIN. ARGETOJANU.

CZERNIOWCE. (Pat) — Z kisyzniowa donoszą, że minister Argetojanu który przybył tam w związku z propozycją wyborczą rządu, przyjął na konferencji prasowej przedstawicieli miejscowej prasy, wygłaszając przemówienie. Między innymi minister Argetojanu oświadczył, że rząd ma zamiar znacznie zredukować ilość urzędników oraz przeprowadzić racjonalizację w państwie.

Na zapytanie jednego z uczestników konferencji, czy umorzenie stosunków rumuńskich — sowieckich jest możliwe, minister Argetojanu odpowiedział: „Nie uważamy, abyśmy znajdowali się w stanie wojny z Rosją Sowiecką. W momencie, kiedy ZSSR zerwie pertraktować z nami na temat zgodnych stosunków, nie uchyliły się od tych rozmów. Dotyczy to również zagadnienia zwolnienia żelugni na Dnieprze. Ta sprawa jest ściśle związana z całością naszych stosunków z Rosją Sowiecką. Dalej minister Argetojanu zaprzeczył wszelkim pogłoskom, jakoby rząd nosił się z zamiarem wznowienia stanu obłężenia w Besarabji.

KATASTROFA W KOPALNI LAURA.

KATOWICE. (Pat) — W podziemiu kopalni Laura załamał się filar, grzebiąc 31 letniego górnika Landkoca. Pracujący na tym filarze trzej inni górnicy zdołali w ostatniej chwili uciec. Dotychczas nie wydobyto zwłoka przyginionego górnika.

POR. POHORECKI SKAZANY ZA

POSTRZELENIE ADWOKATA.
 LWÓW. (Pat) — Przed sądem wojskowym zakończyła się wczoraj jednodniowa rozprawa przeciwko porucznikowi 14 pułku ułanów Romanowi Pohoreckiemu oskarżonemu o to, że w nocy z 6 na 7 października roku ub., będąc w towarzystwie wywołał na ulicy przeskakując z przedchodzącego wówczas adwokatem Adolfem Weinbergiem. W czasie tej sprzeczki por. Pohorecki wystrzelił z rewolweru do Weinberga, ciężko go raniąc. Po rozprawie zapadł wyrok skazujący por. Pohoreckiego na 6 miesięcy twierdzy.

Kryzys gospodarczy a handel zewnętrzy

Rok 1930 może nie jest kulminacyjnym punktem kryzysu gospodarczego światowego, lecz jest rokiem bezprzykładnie ciężkim pod względem gospodarczym. Wśród szeregu objawów niepomysłnych, ustalonych statystycznie, widzimy ogromne zmniejszenie obrotów handlu zewnętrznego. Gdy przywóz do Polski od 1926 r. do 1929 r. wzrósł o 96,7 proc, przywóz 1930 roku spadł o 27,8 proc. Wywóz Polski uległ też olbrzymiemu zmniejszeniu w ostatnim roku wbrew tendencji zwykłej całego okresu powojennego. Gdy od 1926 r. do 1929 włącznie, wywóz o 24,4, w 1930 r. zmniejszył się o 13,5 proc. Mamy w 1930 roku czynny bilans handlowy, to jest przewyżkę wywozu nad przywozem, lecz sło to w parze z zamieraniem życia gospodarczego, z osłabieniem tętna inwestycyj, odnowieni instalacji przemysłowych. Pochodzi to stąd, że przyływ kredytów do Polski się zmniejszył.

Widzimy w innych krajach zmniejszenie przywozu i wywozu. Z krajów jednak europejskich tylko w Rumunji, słynnej ze swej złej polityki gospodarczej, nastąpiło zmniejszenie tak duże, jak w Polsce, mianowicie o 24,4 proc. Znaczne zmniejszenie wykazuje Niemcy o 22,7. Zmniejszenie Niemiec, jak zmniejszenie przywozu Polski i Rumunji, jest wynikiem zmniejszenia kredytów międzynarodowych. Państwa obfitujące w kapitał obrotowy, jak na przykład Francja, przejawiały mniejsze zmniejszenie przywozu i wywozu. Przywóz zmniejszył się o 10 proc., wywóz o 14 proc.

Kryzys w Polsce jest związany ściśle z brakiem kapitału i brakiem kredytu. Kapitału w krótkim przeciągu czasu nie wytworzymy. Ściągnięcie zaś kredytów jest możliwe przy odpowiedniej polityce zewnętrznej i odpowiedniej polityce ekonomicznej. Polski minister skarbu ma przed sobą ciężkie zadanie, wymagające doskonałego orjentowania się w stosunkach gospodarczych świata, znajomości wszystkich głównych sprężyn życia gospodarczego i ruchu kapitałów.

Wi. St.

KONFERENCJA MIN. ZALESKIEGO Z BRIANDEM

PARYŻ. Pat. Minister Zaleski, który zatrzymał się na kilka dni w Paryżu w powrotnej drodze z Genewy, odbył wczoraj dłuższą konferencję z ministrem Briandem. Minister Zaleski odjechał w sobotę po południu do Warszawy.

POLITYCZNE ZEBRANIE NAUCZYCIELI PRUSKICH

BERLIN. Pat. W Królewcu odbyło się wczoraj walne zebranie pruskiego związku dyrektorów szkół ludowych i średnich, które miało charakter demonstracji wybitnie politycznej. Zebranie uchwaliło rezolucję, słubującą wierność braciom „przemocą oderwanym od Rzeszy“ i przyrzekającą dążyć do urzeczywistnienia hasła, że wszystkie obszary wschodnie są niemieckie.

IGNACY PADEREWSKI WRÓCIŁ DO PARYŻA

PARYŻ. (Pat) — Paderewski przy był w piątek na statku transatlantycznym „Paris“ do Havre'u, gdzie powitano go przez szereg osobistości, m. in. przez ulubionego swego ucznia pianistę Zygmunta Dygata, który wyjechał z Paryża na jego spotkanie. O godzinie 5 min. 30 Paderewski przybył do Paryża, powitano na dworcu w imieniu ambasadora Chlapowskiego przez radcę ambasady p. Falkowskiego i siostrę swą panią Wikońską oraz sze reg przedstawicieli świata muzycznego i prasy. Paderewski w dn. 6 i 13 czerwca daje dwa koncerty na rzecz kasy zapomogowej stowarzyszenia studentów francuskich oraz komitetu budowy pomnika Debussy'ego.

SPORT

KOMUNIKAT BRATNIEJ POMOCY

Proszeni jesteśmy o umieszczenie komunikatu Bratniej Pomocy, treści następującej:

Zarząd Stowarzyszenia Bratnia Pomoc PMA USB jednomyślną uchwałą postanowił potępić niedopuszczalne wykorzystywanie ogólnokademiowej sprawy opłat uniwersyteckich do oszczerczych napaści w ulotkach na obecne władze Stowarzyszenia, a w szczególności na prezesa Stowarzyszenia kol. Henryka Dembińskiego. Zarząd Bratniej Pomocy uważa za wysoce szkodliwe dla interesu ogółu polskiej młodzieży akademickiej publiczne rozpowszechnianie zupełnie bezpodstawnych insynuacji o rzekomej nielegalności ostatniego zebrania Walnego Bratniej Pomocy.

Zarząd uważa za niekoleżeńskie postępowanie autorów ulotek, rzucanie pod adres kol. Henryka Dembińskiego publicznego oszczerstwa, stwierdzonego wyrokiem Sądu Profesorskiego w sprawie rzekomo tendencyjnych filosemicznych wystąpień kol. Henryka Dembińskiego na poprzednim zebraniu Walnym Bratniej Pomocy. Zarząd Bratniej Pomocy wzywa ogół członków Stowarzyszenia do podjęcia czynnego udziału w walce z należytą godnością i spokojem nad iżeraniem wystąpieniami grupki młodzieży akademickiej i stawiać się jak jeden mąż na wiec ogólnie akademicki Bratniej Pomocy w dniu 6 czerwca o godz. 7 wiecz. w Bratniej Pomocy.

Tylko silny i jednolity front wszystkich członków Stowarzyszenia da rekojmie skuteczności akcji niedopuszczenia podwyżki opłat uniwersyteckich.

Zarząd Stowarzyszenia Bratnia Pomoc PMA. USB.

Wilno, dn. 29 maja 1931 r.

Zarząd Koła Prawników st. USB bez względu na stanowcze potępienie krzywdzącej i nieuczynnej z godnością akademicką oszczerza akcji niektórych akademików przeciwko zasłużonemu działaczowi wśród młodzieży prawniczej, prezesowi Koła Prawników kol. Henrykowi Dembińskiemu. Zarząd Koła Prawników uważa, iż nie można w żadnym razie dopatrzeć się w działalności kol. H. Dembińskiego postępowania na szkodę pol. Mł. akad., na odwrót należy stwierdzić, iż kol. Dembiński przyczynił się do pozytywnego zorganizowania ruchu naukowego wśród młodzieży prawniczej i tym samym do zmniejszenia odrośkowych sił kultury polskiej. Zarząd Koła Prawników uważa za niedopuszczalne rozbijanie ogólnokademięckiej akcji, prowadzonej przez Bratnią Pomoc w sprawie opłat uniwersyteckich przez wykorzystywanie sprawy dla celów ulotkowych i nie mających żadnego związku z interesami niezamożnej młodzieży akademickiej.

Za Zarząd p.o. prezes Kazimierz Antoniewicz.

ZAWODY STRZELECKIE W WILNIE

Dnia 30 i 31 maja odbędą się w Wilnie pod protektoratem J.E. biskupa Bandurkiego, wojewody kirkiskiego i t. d. wielkie zawody strzeleckie zespołowe dla pań i panów z broni małokalibrowej, oraz wojskowej długiej i krótkiej o mistrzostwo miasta Wilna.

Strzelania odbywać się będą z broni małokalibrowej na strzelniczy „Piromont”, z karabina wojskowego na strzelniczy 1-ej Brygady Legionów — Botupie, z pistoletów na wojskowej strzelniczy garnizonowej „Zakret”.

W strzelaniach mogą wziąć udział obywatele m. Wilna, którzy przynajmniej od 2 miesięcy mieszkają na terenie m. Wilna i wchodzi w skład wojskowych oddziałów garn. wileńskiego, członkowie i członkinie hufców, organizacji i stowarzyszeń P. W. członkowie Federacji, Policja, Straż Pożarna i t. d.

Prócz nagród dla zwyciężczych zespołów i najlepszych strzelców w poszczególnych kategoriach strzeleckich, wyniki jednostkowe będą mogły służyć jako warunek do zdobycia odznaki strzeleckiej wyższej klasy.

MIEDZYNARODOWY SAMOCHODOWY WYŚCIG OKRĘŻNY W LWOWIE

Wyścig okrężny w Lwowie zapowiada się nadzwyczajnie. Dotychczas zgłoszonych jest w kategorii wyścigowej 12 kierowców, w tym 9-ciu zagranicznych, w kategorii sportowej 10-ciu kierowców w tym pięciu zagranicznych, w kategorii turystycznej (typu motokarawanskiego) 9-ciu kierowców w tym jeden zagraniczny. — Razem więc zgłosiło się dotąd we wszystkich kategoriach 15 kierowców zagranicznych i 16 krajowych.

Również zgłosili już swoją przyjazd licznicy zagraniczni korespondenci sportowi, a między innymi p. Baronowa Reznick z Bielskiej Tabeblatt, oraz p. Hruby z Ceske Slova.

W wyścigu weźmie udział 6 narodowości, to też flagami odpowiednich państw będzie udekorowana główna trybuna. Na specjalnym maszynie będzie wyciągnięta flaga państwowa zwycięzcy danego biegu przy odegraniu odpowiedniego hymnu państwowego. Dla prasy krajowej i zagranicznej bę-

dzie funkcjonować specjalne biuro prasowo-informacyjne na głównej trybunie w loży prasowej, gdzie również znajdować się będzie stacja telefoniczna, połączona bezpośrednio z centralą międzymiastową, dla użytku prasy.

Sławna wytwórnia filmów dźwiękowych Fox-Film zwróciła się do Małopolskiego Klubu Automobilowego o pozwolenie filmowania całego wyścigu, wobec czego w tygodniku Fox-Filmu będzie wysiłek lwowski wyświetlany na całym świecie.

Polskie Radio będzie nadawało przebieg wyścigu z mostku komandorskiego na wszytę skłębionego polskie.

Korespondenci sportowi zamiejscowi, którzy chcą sobie zabezpieczyć kwatery, winni przysłać swoje zgłoszenia do Małopolskiego Klubu Automobilowego w Lwowie, pl. Marjańska 4, do dnia 4 czerwca, gdyż po tym terminie Klub nie będzie mógł zapewnić odpowiednich pomieszczeń.

Ze względu na liczne zgłoszone wycieczki z kraju i z zagranicy, na tę imprezę zamierza Małopolski Klub Automobilowy wybudować jeszcze trzecią trybunę.

JAK KONIE WYŚCIGOWE „URATOWAŁY SIĘ” OD LICYTACJI

Ogólna stagnacja dotarła także i do — arystokracji konskiej, t.j. rasowych koni wyścigowych w Warszawie których właścicielem zajęto te wspaniałe okazy za różne należności państwowe i prywatne. W tych dniach t.j. 27, 29 i 30 bm. odbyły się mający licytacje koni wyścigowych znanych z toru mokotowskiego. M. in. sprzedane były między innymi: „Globtrotter” oceniony na 2000 i „Fenomen” na 975 zł. W tymże czasie jednak, w trakcie trwających obecnie wyścigów konie biegają i dwa wspomniane zarobiły sobie na wykupno z przykrej sytuacji fanu licytacyjnego, gdyż „Globtrotter” wygrał w dniach ostatnich 3270 zł. „Fenomen” zaś — 2340 zł. W ten sposób oba konie uratowały się z położenia, w jakie popadły przez kryzys kieszeniowy ich właścicieli. Czy inne także konie zdolają w ten sam sposób ocalić się od licytacji na razie nie wiadomo. Wkołach zainteresowanych kursami koni bot że właściciele „Globtrottera” i „Fenomena” mają w nich dzielnych i jedynych w tych ciężkich czasach spółników.

Z SĄDÓW

B. wspólnicy ostawionego Rysia skazani za morderstwo.

Serafim i Prokop Wołkowy ze wsi Leonowice pow. Święciańskiego zawsze uważani byli za członków bandy Rysia. Zbrodnia, o której będzie mowa potwierdza to ogólne przypuszczenie.

Osoba, która przyczyniła się do ujęcia bandyty Rysia był przodownik Sawicki, a jego pomocnikami Ambrozewicz i Buczek.

Byli kompani Rysia zaprzysięgli im zemstę i kiedy Ambrozewicz przyjechał na targ do Hoduciszek b. członkowie bandy Rysia poczęli go bić. Z pomocą napadniętym przyszedł Albin Wierzun. Napastnicy uciekli, a następnie zemścili się okrutnie.

Do wracającego z targu Wierzuna podeszli bracia Wołkowy. Jeden z nich podał mu rękę a drugi korzystając z tego wbił noż w szyję. Uderzenie było śmiertelne. Wierzun zmarł.

Sąd Okr. w dniu 20.II. r. ub. skazał obu Wołkowych na 10 lat więzienia ciężkiego.

W dniu wczorajszym sprawa znalazła się na wotendzie Sądu Apelacyjnego lecz została odroczona.

BANDA JAMONTA PRZED SĄDEM W LIDZIE

Wileński sąd okręgowy na sesji w Lidzie rozpatrywał sprawę bandy rabusiów słynną go przywódcy Jamonta, z którego ręką zginął w czasie obławy post. sp. Franciszek Szaławiński. Banda ta gronowała w r. 1929 i 1930 w powiecie lidzkim i szuczyniskim i była prawdziwym postrachem ludności. Członkowie tej bandy to starzy kryminaliści, którzy połowę swego życia spędzili za kratami.

Oto historia tej bandy: W początkach r. 1929 po odbyciu kary kilkuletniego więzienia wyszli na wolność Jamont Sylwester i Bolesław Łuczko. L. 28, mieszkaniec Lidzi i przestawili znów zabrać się do „roboty”. Zrekrutowali oni bandę, do której w charakterze pomocników zaangażowali Antoniego

Kuźmicza I. 40, ze wsi Sabociszki i Adolfa Petruszewicza ze wsi Zarzeczy gm. Zabłoc, również starych kryminalistów.

Tak dobrana czwórka długi czas gronowała nieuchwytynie dokonując szeregu napadów na terenie powiatu lidzkiego i szuczyniskiego. Przy jednym napadzie bandycki natknęli się na posterunkowego Szaławińskiego, który w pościgu za nimi został zasypany strzałami przez przywódcę bandy Jamonta i padł trupem na miejscu.

Od tej chwili zaczęto tropić bandę energicznie i wreszcie pewnego dnia dostała się ona w pułapkę. Otoczeni dokoła w swej „mie linie” w lesie musieli się poddać, lecz nie wszyscy oddali się w ręce policji: Jamont zaryzykował i chciał uciec, lecz dosięgła go kula ścigającego kładąc trupem na miejscu.

Pozałata trójka osadzona została w więzieniu i onegdaj stanęła przed sądem, którego Bolesław Łuczko skazany został na 10 lat ciężkiego więzienia, a Adolf Petruszewicz i Antoni po 8 lat ciężkiego więzienia.

KOMUNISCI LIDZY PRZED SĄDEM.

Wileński Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Lidzie rozpatrywał sprawę członków Okręgowego Komitetu K.P.Z.B., którego członkowie działali na terenie powiatu lidzkiego.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Kratko Zelman Hersz, Wasilewski Ludwik, Misielewicz Zysiel, Kiel Władysław, Gielman Abram, Orzechowski Morduch, Dubczanski Hirsz, i Rybak Jan.

Wszyscy odpowiadali z więzienia, z wyjątkiem Dubczńskiego, który odpowiadał z wolnej stopy.

Sąd skazał Kratko Zelmęna na 8 lat ciężkiego więzienia, a Rybaka Jana z braku do wódow uwięził. Dubczanski, który odpo-wiadał z wolnej stopy, po przerwie do sądu więcej się nie zjawił, wobec czego zarządono za nim pościg.

Tenże Sąd rozpatrywał następną sprawę członka K.P.Z.B. Azulewicz Kazimierza z Wilna, którego przylapano w roku ubiegłym na stacji Skrzybowce z bibułą komunistyczną. Sąd skazał Azulewicza na jeden rok ciężkiego więzienia.

NIEDOSZYŁ BRATOBÓJCA

Wileński Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Lidzie rozpatrywał sprawę Józefa Boczewicza lat 42, mieszkańca gm. Ejszyskiej, pow. Lidzkiego, który w czasie klótni w dniu 23-II b. r. zadął bratu swemu Rajmundowi ciós siekiarą w głowę, powodując złamanie ciocię cieniemiowej prawej i tem samem ciężkie uszkodzenie ciała, zagrożające bezpieczeństwu życia. Sąd skazał Boczewicza na dwa lata więzienia.

KINO MIEJSKIE SALA MIEJSKA Ostrobramska 3

Dźwiękowy KINO-TEATR „HELIOS” ul. WILEŃSKA 38. Tel. 926.

Dźwiękowe kino „HOLLYWOOD” Mickiewicza 22. tel. 15-28

DŹWIĘKOWE KINO „CASINO” WIELKA 47. tel. 15-41

Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

KINO „ŚWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

Od dnia 30 maja do 2 czerwca 1931 roku włącznie będzie wyświetlany film: **CYRKOWIEC MIŁOWOLI** Dramat w 8 aktach W rolach głównych: Karol Dane (Slim) i Luiza Lorraine. Kasa czynna od godz. 5 m. 30. Początek seansów od godz. 6-ej. Następnym program „Symfonia morza i miłości”

Wielka sensacja! Premiera! **ŚWIAT BEZ GRANIC** Ostatni sensac. wynalazek TELEWIZJA (widzenie na odległość) zobaczysz wszystkie polsko-ameryk. dźwiękow. Film mówiony po polsku. W roli gł. słynny amant Adam Brodzisz, Maryla Woyno, Józef Redo i inni. Ciekawe teatrow. zdjęcia dokonane na całej kuli ziemskiej. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10, 15.

Dziś! Dźwiękowy **WIECZNI GŁUPCY** wielki dramat z życia amerykańskiego przeboj! Na program: pechowa komedia „Oj doktor” w wykonaniu słynnego amerykańskiego komik M. Szkolnik. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15 w dniu świąt, o godz. 2-ej. **Ceny niższe.** Wkrótce: **BUSTER KEATON** w arcywesołej komedii dźwiękowej **IMPRESARIO**

Dziś! Niebywały program, pierwszy raz w Wilnie! 1) **TRZĘSAWISKO ŻYCIA** Potężny dramat w 8 akt. W rol. gł. **D. Barrymory** **Maria Allea** kruczowłosa uwodzicielka Najnowszy czający sensacyjny-erotyczny dramat w 8 aktach. W rol. gł. **Lola Todd i Rex-Bell.** 2) **REX-BELL-CZARODZIEJ**

Dziś! Najpiękniejszy i najbardziej wzruszający film doby obecnej! jako ogarnięta szaleńm miłośnym kochanką w potężnym arcydziele **GRETA GARBO ŻAR MIŁOŚCI** Film o niezwykłej wartości artystycznej rez. **FREDA NIBLO**

Dziś! Najpiękniejszy i najbardziej wzruszający film doby obecnej! jako ogarnięta szaleńm miłośnym kochanką w potężnym arcydziele **GRETA GARBO ŻAR MIŁOŚCI** Film o niezwykłej wartości artystycznej rez. **FREDA NIBLO**

Dziś! Najpiękniejszy i najbardziej wzruszający film doby obecnej! jako ogarnięta szaleńm miłośnym kochanką w potężnym arcydziele **GRETA GARBO ŻAR MIŁOŚCI** Film o niezwykłej wartości artystycznej rez. **FREDA NIBLO**

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.

KINO „SWIATOWID” Mickiewicza 9.